

MAGDALENA BUREK

SYMBOLIKA URBANISTYCZNA
W *JERUZALEM MIEŚCIE KRÓLA WIELKIEGO*
STEFANA KUCHARSKIEGO

Jeruzalem miasto Króla Wielkiego to jeden z tekstów Stefana (właśc. Hieronima) Kucharskiego (1595-1653), autora dwudziestu siedmiu traktatów ascetycznych, mistyka¹, uważanego w kręgach zakonnych za polskiego Jana od Krzyża². Ojciec Stefan od św. Teresy (tak bowiem brzmiało jego imię zakonne) był także spowiednikiem Teresy od Jezusa Marchockiej³ oraz doradcą królów, biskupów i dygnitarzy⁴. Należał do pierwszego, szczególnie aktywnego pokolenia karmelitów bosych w Polsce, których spuścizna intelektualna i duchowa, utrwalona w obfitej twórczości literackiej i paraliterackiej, jest wyjątkowo cenna, choć przeważnie trudno dostępna, ukryta w klasztor-

Mgr Magdalena BUREK – doktorantka w Katedrze Historii Literatury Staropolskiej KUL; adres do korespondencji: Katedra Historii Literatury Staropolskiej KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: magdaburek7@gmail.com

¹ W. GRACZYK, *Księgozbiór klasztoru-eremu karmelitów bosych w Czernej od XVII do końca XIX wieku*, Kraków 2011, s. 189.

² K. FURMANIK, *Księga zmarłych Karmelitów Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi 1607-1998: Prowincja Polska pod wezwaniem Ducha Świętego 1607-1750*, t. I, Kraków 2002, s. 168.

³ TERESA OD JEZUSA (Marianna Marchocka), *Autobiografia mistyczna i inne pisma*, oprac. Cz. Gil, Kraków 2010, s. 122, 165, 170, 199.

⁴ K. FURMANIK, dz. cyt., s. 168; cennymi źródłami biograficznymi są: IGNACY OD ŚW. JANA EWANGELISTY, *Wizerunk cnót Wielebnego Ojca Stefana od św. Teresy Karmelitów Bosych niegdy Prowincjała Sióstr Karmelitanek Bosych konwentu św. Marcina w Krakowie* (Kraków 1656) – Biblioteka Sióstr Karmelitanek Bosych przy ul. Kopernika 44 w Krakowie, rkps 22 (dalej w tekście jako BKB, rkps 22); F. JAROSZEWICZ, *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świątobliwych Polaków i Polek [...]*, Kraków 1767, s. 121-124; O. OSMOLSKI, *Żywot ojca Stefana od świętej Teresy, Polaka, [w:] Konterfekt życia przykładnego z ozdoby Karmelu zakonnego kopiowany*, Kraków [1747], s. 73-98 [dodatek do: FILIP OD ŚWIĘTEJ TRÓJCY, *Ozdoba Karmelu zakonnego [...]*, cz. 3, Kraków 1747].

nych archiwach⁵. Do niedawna dotyczyło to także dorobku Kucharskiego, którego dzieła dopiero w 2012 r. zostały udostępnione w formie drukowanej⁶.

Tekst niewielkiego objętościowo *Jeruzalem...* zachował się co najmniej w dwóch wersjach. Za podstawę wspomnianej edycji jej autorka, Anna Sopart, przyjęła przekaz z tzw. kopiańszczyzny lubelskiej⁷, znajdującego się w Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Krakowie (rkps nr 246, s. 287-302)⁸. Brak w nim kilku kart, na których zapisano początek *Jeruzalem...*. Ze względów stylistycznych współczesna edycja tekstu zaczyna się od pierwszego pełnego zdania⁹. Z kopiańszczyzną lubelską skolonizowano rękopis nr 62 z Archiwum Biblioteki Sióstr Karmelitanek Bosych w Krakowie przy ul. Kopernika 44 (karty 44r-47v), zawierający obszerny zbiór tekstów zatytułowany *Różne ćwiczenia lubo nauki duchowne i wykłady przez Wielebnego Ojca Stefana od świętej Teresy, niegdyś Prowincyjała Karmelitów Bosych, napisane*¹⁰.

Żaden autograf tekstów Kucharskiego nie zachował się¹¹. Sparaliżowany i niewidomy karmelita przez ponad dwadzieścia lat dyktował swe nauki br. Kasprowi od Świętej Trójcy¹². Niewykluczone, iż oba rękopisy sporządzone zostały przez karmelitanki w Lublinie, gdzie o. Stefan pełnił m.in. funkcję spowiednika sióstr klasztoru pw. Św. Józefa (1648-1649)¹³:

[...] spowiednicy pouczali siostry w duchowych rozmowach prywatnych oraz wygłaszając konferencje i nauki rekolekcyjne dla całej wspólnoty. [...] Niektóre z nich, uznane za szczególnie cenne, były pieczołowicie przepisywane przez siostry, w wyniku czego powstawały swoiste „podręczniki” życia duchowego. Dobrym tego przykładem jest tzw. kopiańszczyzna lubelska, czyli zbiór konferencji i nauk ascetycznych, skopiowanych w klasztorze pw. Niepokalanego Poczęcia przed rokiem 1665 r. Nie ulega jednak wątpliwości, iż ze wszyst-

⁵ W. GRACZYK, dz. cyt., s. 189.

⁶ S. KUCHARSKI, *Dzieła*, t. I-II, oprac. A. Sopart, Kraków 2012 (tekst *Jeruzalem...* mieści się w t. II, s. 254-269 – stąd wszystkie cytaty z podaniem numeru strony w nawiasie).

⁷ Jest to zbiór traktatów ascetyczno-mistycznych, stanowiących cenne źródło do poznania karmelitańskiej szkoły życia wewnętrznego w Polsce (zob. B. WANAT, *Katalog Archiwum Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych pw. Ducha Świętego w Czernej*, Kraków 1998, s. 65-66).

⁸ Obecnie zaginiony, korzystam z fotografii sporządzonych około 2011 r.

⁹ S. KUCHARSKI, dz. cyt., t. II, s. 254, przypis 1.

¹⁰ Tamże, s. 9.

¹¹ Tamże, s. 10.

¹² BKB, rkps 22, karta 25r.

¹³ A. SMAGACZ, *Karmelici bosy w Lublinie w latach 1610-1864*, Lublin 2012, s. 367.

kich czterech konferencjonistów największą popularnością cieszył się o. Kucharski, którego nauki zajmują ponad 130 stron w porównaniu do 16 dzielonych przez trzech pozostałych. Nie oznacza to, iż wszystkie konferencje zostały wygłoszone w Lublinie, ponieważ siostry z różnych klasztorów dzieliły się między sobą bardziej wartościowymi tekstami¹⁴.

Kucharski kształcił się w Akademii Krakowskiej, zyskiwał ogłędę na dworze Zygmunta III Wazy, wreszcie, jako przyszły zakonnik, studiował filozofię i teologię w lubelskim klasztorze karmelitów bosych¹⁵. Nie bez znaczenia jest fakt, że jego studia w Lublinie (w latach 1617-1620 lub 1621)¹⁶ przypadły na okres szczególnej aktywności tamtejszych karmelitów w kaznodziejstwie i polemikach z antytyrytarnarzami¹⁷. Według Henryka D. Wojtyski stworzyli oni „trzecie znaczące centrum «lubelsko-trybunalskiej» teologii kontrowersyjnej”¹⁸. Tezy dysput publicznych przygotowane i wygłoszone wówczas przez karmelitów (o. Jan Centurione) dotyczyły przede wszystkim tajemnicy Trójcy Świętej, zgodności działania Bożego z wolną wolą człowieka oraz łaski Bożej¹⁹. Kucharski jako student uczestniczył w dyskusjach²⁰, stąd wymienione tezy znajdują swój oddźwięk w *Jeruzalem...*. Ów fakt świadczy o pewnej jedności podejmowanych tematów, ponadto daje szerszy obraz ówczesnych problemów teologicznych. Warto też zauważyć, że wiek XVII był dla lubelskich zakonników okresem niesłychanie trudnym²¹. Kucharski wraz z karmelitankami, z powodu wojen kozackich (1648-1649)²², musiał uchodzić do Budziszława w Wielkoposce, później, z powodu epidemii, do Grabowca, gdzie zmarł, mając 58 lat (1653 r.)²³. Być może również tego rodzaju

¹⁴ Tamże, s. 370.

¹⁵ Lubelski klasztor pełnił rolę „domu studiów” – mieściło się w nim (z przerwami) kolegium filozoficzne i teologiczne. Kucharski rozpoczął studia po złożeniu ślubów zakonnych (21 września 1617 r.), święcenia kapłańskie otrzymał już w 1620 lub 1621 r. Jego magistrem (mistrzem) nowicjatu był o. Cyryl Amati (od św. Marii Magdaleny) – Hiszpan i o. Jan Maria Centurione (od św. Józefa) – Włoch. Wiadomo też, że program duchowo-ascetyczny nowicjatu od 1605 r. opierał się na pracy o. Jana od Jezusa i Maryi, *Instructio novitiorum* (zob. A. SMAGACZ, dz. cyt., s. 270-271; BKB, rkps 22, karty 13v, 14r).

¹⁶ K. FURMANIK, dz. cyt., s. 168.

¹⁷ „Lata 1610-1667 to złote półwiecze kaznodziejstwa lubelskich karmelitów” (A. SMAGACZ, dz. cyt., s. 384).

¹⁸ H.D. WOJTYSKA, *Teologia pogranicza w Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, [w:] *Chrześcijaństwo w dialogu kultur na ziemiach Rzeczypospolitej*, red. S. Wilk, Lublin 2003, s. 112-113.

¹⁹ A. SMAGACZ, dz. cyt., s. 330.

²⁰ BKB, rkps 22, karta 14 r.

²¹ A. SMAGACZ, dz. cyt., s. 82-106.

²² Tamże, s. 361, tab. 25.

²³ K. FURMANIK, dz. cyt., s. 168.

doświadczenia nie pozostały bez wpływu na *Jeruzalem...* – tekst, w którym autor stworzył wizję „miasta wewnętrznego”, w którym panuje harmonia, ład i poczucie bezpieczeństwa.

Treść *Jeruzalem...* w żaden sposób nie wskazuje na to, gdzie tekst powstał ani do kogo był adresowany. Kucharski zwraca się do słuchaczy w pierwszej osobie liczby mnogiej lub w drugiej liczby pojedynczej. Biorąc pod uwagę tematykę utworu można stwierdzić, że tekst był konferencją podejmującą „zagadnienia natury mistycznej – możliwości i sposobów jednoczenia się z Bogiem, obecności Boga w człowieku, relacji między Bogiem a człowiekiem”²⁴. Oprócz *Jeruzalem...* podobną tematykę poruszają dzieła: *Wykład duchowy Kościoła Salomonowego; Jako w nas Chrystus wchodzi od wschodu i zachodu; Saba; Co to jest w nas Dom Boży...; O trojkiej gubernacyjnej serca ludzkiego...*²⁵ Jak pisała we wstępie autorka edycji, „charakterystyczny jest dla nich duży stopień zmetaforyzowania, operowanie symbolem, tworzenie większych całości obrazowych jako nośników idei”²⁶. Ta tendencja ujawnia się szczególnie wyraziście w *Jeruzalem...* Nacechowana symbolicznie miejska przestrzeń posłużyła Kucharskiemu jako swoista alegoria (w odmianie, którą wówczas określano jako *metaphora continuata*), wyrażająca poglądy antropologiczne i teologiczne. Zgodne to było z tendencjami estetycznymi, charakterystycznymi dla jego czasów.

Metafora barokowa nie tylko wpływała na wyrazistość sensualną wypowiedzi, służąc „wyrażaniu niewyraźnego”²⁷ – stając się składnikiem konceptów, zyskiwała ważne zadania poznawcze. Pełniła funkcje dydaktyczne, estetyczne, stylistyczne²⁸, stawała się nawet „budulcem” całego tekstu, ośrodkiem jego struktury. Arystoteles twierdził, że porównania i metafory należą do tej samej klasy. Wszakże metafora to skrócone porównanie, jednak jest bardziej inteligentna, gdyż pobudza do refleksji²⁹. Geniusz poety wyraża się w tym, że dostrzega on podobieństwa, których inni nie widzą. Barok łączy

²⁴ A. SOPART, *Wstęp*, [w:] S. KUCHARSKI, dz. cyt., t. II, s. 6.

²⁵ S. KUCHARSKI, dz. cyt., t. II, s. 223-280.

²⁶ A. SOPART, *Wstęp*, s. 6.

²⁷ T. DOBRZYŃSKA, *Antyczne wątki myślenia o metaforze w pismach staropolskich*, [w:] *Studia o metaforze I*, red. E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław 1980, s. 27; TAŻ., „Mówiąc prze-nośnie...”. *Studia o metaforze*, Warszawa 1994, s. 79.

²⁸ B. OTWINOWSKA, „*Homo metaphoricus*” w teorii twórczości XVII w., [w:] *Studia o metaforze I*, s. 37-38.

²⁹ Zob. ARYSTOTELES, *Retoryka*, [w:] TENŻE, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przekł., wstęp i koment. H. Podbielski, Warszawa 2001, s. 180-181.

z metaforą kategorię *meraviglia* (cudowności)³⁰ – osiąga się ją właśnie przez użycie odkrywczych metafor, których materia pochodzi z nieeksplorowanych dotychczas dziedzin życia (np. codzienności). W traktacie *Il Cannocchiale Aristotelico* Emmanuele Tesauro, najwybitniejszy zapewne barokowy teoretyk metafory, pisze o jej mocy przemieniania rzeczywistości i otwierania przed odbiorcą prawdziwego teatru cudów. To metafora staje się teleskopem, który pozwala zajrzeć w głąb rzeczywistości³¹. Różnica między metaforą renesansową a barokową (ściślej zaś – marinistyczną) polegała może przede wszystkim na tym, że ta pierwsza służyła raczej wyrażeniu takich korespondencji między rzeczami czy zjawiskami, które uchodziły za obiektywnie istniejące, podczas gdy ta druga śmieiej niż renesansowa narzucała arbitralne, „wynalezione” przez autora (poetę) związki. Polski barok jednakowoż, a piśmiennictwo religijne w szczególności, jest pod tym względem raczej konserwatywny, a zatem repertuar metafor okazuje się najczęściej wywiedziony z tradycji biblijnej czy patrystycznej. W szczególny sposób wyrażało się to w barokowej twórczości kaznodziejskiej³². Kucharski, kreując obraz wnętrza człowieka jako miasta, zastosował powszechnie stosowaną technikę, o której tak pisał Piotr Skarga:

Bez zwierzchownych i cielesnych znaków, które ceremoniami zowiemy, nie możemy, ludźmi będąc, ani rzeczy Boskich pojąć, ani nabożeństwa naszego odprawować. [...] O Panu Bogu, który żadnego ciała i formy nie ma, co pomyślim i pojmiem, jeśli go sobie nie uformujem: albo jako króla wielkiego w majestacie, z wojskiem świetnym dworu swego; albo jako niebo i kamienie drogie; albo jako męża dziwnego z ciałem ludzkim; albo jako ogień pałający i wszystko trawiący?³³

Wygłaszane wówczas kazania miały być atrakcyjne dla odbiorcy³⁴, o czym w dużej mierze decydowała „obecność metafory, która z natury daje przyjemność, następnie jej nieoczekiwane i zadziwiające zastosowanie [...]”³⁵. Zawarta w temacie kazań metafora miała nie tyle dostarczać

³⁰ B. NIEBELSKA-RAJCA, *Cudowność, paralogizm i koncept*, [w:] *Koncept w kulturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005, s. 29-45; TAŻ, *Maraviglia, novità, difficoltà. Problemy wczesnonowoczesnej estetyki niezwykłości*, [w:] *Curiosità – zjawiska osobliwe w sztuce, literaturze i obyczajach*, red. A. Czyż, J. Nowiński, Warszawa 2013, s. 66-83.

³¹ J. SOKOŁOWSKA, *Spory o barok. W poszukiwaniu modelu epoki*, Warszawa 1971, s. 250-253.

³² W. PAWLAK, *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 2005, s. 268-308.

³³ P. SKARGA, *Kazania na niedziele i święta całego roku*, cz. 3, Lwów 1884, s. 113.

³⁴ W. PAWLAK, dz. cyt., s. 274.

³⁵ Tamże, s. 278.

słuchaczowi estetycznej przyjemności, ile raczej zachwycając dynamiką i ekspresją, stanowić artystyczny wyraz pewnej prawdy o rzeczywistości pozaliterackiej³⁶.

Twórczość Kucharskiego odzwierciedla wskazane wyżej tendencje i zjawiska związane z barokową metaforyką. Anna Sopart wyróżniła trzy najczęściej występujące typy wykorzystywanych przez karmelitę symboli, metafor i większych symbolicznych obrazów. Pierwszy odwołuje się do znanych z tradycji postaci, miejsc lub wydarzeń, które uzyskały specyficzną interpretację (np. wyjście Żydów z Egiptu), drugi wykorzystuje przedmioty materialne (np. tabernakulum), trzeci natomiast – najliczniej reprezentowany w piśmarstwie Kucharskiego – obejmuje symbole czerpane ze świata natury (np. pustynia, góra)³⁷. W wypadku *Jeruzalem...* osią konstrukcyjną dyskursu stało się miasto jako alegoria duszy ludzkiej. Trudno je zakwalifikować do wspomnianych wyżej typów symboli, gdyż należy ono do porządku kultury – stanowi centrum kulturalne, religijne, centrum władzy, największe skupisko ludności³⁸. U Kucharskiego zaś miasto jest przede wszystkim miejscem życia człowieka a jednocześnie przestrzenią spotkania z Bogiem i z ludźmi. Dusza okazuje się tu jak miasto, gdyż ma wielu mieszkańców; człowiek nawrócony („nowy”) tworzy „miasto Króla Wielkiego”, nowe Jeruzalem – wspólnotę Kościoła, natomiast dusza „człowieka starego, zepsowanego przez grzech”³⁹ to Sodom i Egipt.

Proweniencji takiego, a nie innego, przedstawiania duszy należy się doszukiwać przede wszystkim w Biblii, m.in. w Księdze Jeremiasza⁴⁰. W Nowym Testamencie natomiast „Nowe Jeruzalem” obecne jest w Apokalipsie. Obydwie księgi karmelita cytuje już w pierwszych zdaniach konferencji (s. 254): „Postanowiłem cię dzisiaj miastem obronnem, fortką lubo filarem żelaznem, i będą walczyć przeciwko tobie królowie ziemie, a nie przemogą, bom Ja jest z tobą” (por. Jr 1, 18-19; 15, 20⁴¹); „Kto zwycięży, uczynię go filarem w Kościele Boga mego i na dwór nie wynidzie”, „Napiszę na nim Imię Boga

³⁶ B. NIEBELSKA-RAJCA, *Cudowność, paralogizm i koncept*, s. 44-45.

³⁷ A. SOPART, *Wstęp*, s. 27-30.

³⁸ L. MUMFORD, *The City in History*, London 1961, s. 356-363; S. KOSTOF, *The City Shaped: Urban Patterns and Meanings Throug History*, London 1992, s. 37-39.

³⁹ BKB, rkps 22, karta 44r.

⁴⁰ L. RYKEN, J. WILHOIT, T. LONGMAN III, *Słownik symboliki biblijnej*, tłum Z. Kościuk, Warszawa 2003, s. 510; J. FLIS, *Konkordancja biblijna do Pisma św. Starego i Nowego Testamentu Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 564-573.

⁴¹ Korzystam z *Biblii Tysiąclecia*, Poznań 2000, wyd. 5.

i nazwisko miasto Boga mego, Nowe Jeruzalem, które <z>stępuje z nieba od Boga mego, imię moje nowe” (por. Ap 3, 12; 21, 2). Są to trzy fragmenty kluczowe dla interpretacji całego tekstu, gdyż ich duchowy sens rozwijany jest w dalszej części konferencji. Można tu mówić o zastosowaniu czegoś w rodzaju konceptu kaznodziejskiego, polegającego na przytoczeniu tekstu biblijnego, jego interpretacji, aplikacji wyinterpretowanego sensu do dowodzonej tezy oraz konkluzji zbieżnej z przewodnią myślą kazania⁴².

Obrazy miasta Bożego znaleźć można też w pismach ojców Kościoła. Kucharski powoływał się w swych naukach m.in. na św. Augustyna (np. *Wyznania* – s. 266). Z punktu widzenia niniejszych rozważań najważniejszym jego dziełem jest *Państwo Boże*. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że łac. *civitas* w tytule tego traktatu, podobnie jak gr. *polis*, oznacza również „miasto”⁴³ i ten wyraz preferowany był przez Jakuba Wujka w tłumaczeniu tych fragmentów Biblii (np. Ps 86, 3), które cytował także św. Augustyn:

Używamy nazwy *Państwo Boże*, idąc w ślady onego pisma, co [...] jedynie za zrządzeniem Opatrzności Bożej [...] podbiło sobie wszystkie różnorakie umysły ludzi. Tam bowiem napisane jest: „Chwalebne rzeczy powiedziane są o tobie, państwo Boże”. W innym znów psalmie czytamy: „Wielki Pan i chwalebny bardzo w państwie Boga naszego [...]”; i nieco dalej w tym samym psalmie: „Jakośmy słyszeli, takómy i widzieli w państwie Pana cnót, w państwie Boga naszego [...]”; i znowu w innym miejscu: „Bystrość rzeki rozwesela państwo Boże [...]”. Z tych i innych jeszcze świadectw Pisma Świętego [...] dowiedzieliśmy się, że istnieje jakieś „Państwo Boże” i zapragnęliśmy należeć do liczby jego obywateli, umiławszy je tą miłością, którą nas natchnął założyciel tegoż państwa. Obywatele państwa ziemskiego wyżej stawiają sobie bóstwa nad założyciela państwa świętego, albowiem nie wiedzą, iż on jest Bogiem nad bogi [...]⁴⁴.

Ojciec Kościoła wyróżnia zatem państwo ziemskie i niebieskie, „w tym tu świecie [...] tymczasowo poplątane niejako ze sobą i pomieszane”⁴⁵. Państwem Bożym nazywa dalej człowieka, który, wierząc w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, wzywa imienia Pana⁴⁶. Wszyscy wierzący stają się w ten sposób obywatelami „w owej nieśmiertelności szczęścia wiekuistego”⁴⁷. Ponadto istnieją dwa miasta: Jerozolima ziemska i niebieska – do tej

⁴² W. PAWŁAK, dz. cyt., s. 247.

⁴³ Zob. Św. Augustyn, *Państwo Boże*, przeł. W. Kubicki, wstęp J. Salij, Kęty 1998, s. 403, przyp. 1.

⁴⁴ Tamże, s. 403-404 (11, 1).

⁴⁵ Tamże, s. 404.

⁴⁶ Tamże, s. 575.

⁴⁷ Tamże, s. 576.

ostatniej „synowie, ludzie Boży, żyjąc na tej ziemi, podróżują [...]”⁴⁸, „do jednej i drugiej [...] Jeruzolimy należy ten szczegół, że się nazywa Miastem Bożym i że w niej ma być Dom Boży”⁴⁹. Kucharski w swoim tekście zdaje się pisać właśnie o tym, co wspólne obydwu miastom. Pomijając niemal zupełnie aspekt zewnętrzny: urbanistyczno-architektoniczny (świątynia, domy itp.), skupia się na jego mieszkańcach, a konkretnie na człowieku i mieście jego duszy, pełnym wszelakich cnót, rządzącym się prawem miłości.

Do koncepcji dwóch państw św. Augustyna nawiązywała w listach św. Katarzyna ze Sieny⁵⁰. Odróżniała ona miasto materialne, czyli państwo, które jest niejako oddane człowiekowi „w dzierżawę”, od miasta duszy, o wiele ważniejszego i trwalszego⁵¹. Metaforyka miasta obecna jest także u św. Brygidy Szwedzkiej. W jednym z objawień usłyszała ona o Chrystusie stojącym między dwoma miastami – niebem (które, jak pisała Święta, było rodzinnym miastem Zbawiciela) a otchłanią. Z jednego dało się słyszeć głosy błagające o rychłe przyjście, z drugiego – o zbawienie. Poprzez swą Mękę Chrystus otworzył bramy nieba i otchłani⁵².

Kucharskiemu znane były niewątpliwie pisma św. Teresy z Avila. Niektóre zastosowane przez autora środki wyrazu przywodzą na myśl zwłaszcza *Zamek wewnętrzny* (w starszych polskich przekładach: *Twierdza wewnętrzna*⁵³). Karmelita zdaje się postępować tak samo jak św. Teresa, która, chcąc ukazać coś z tajemnicy duszy, odwołuje się najpierw do obrazu ze świata materialne-

⁴⁸ Tamże, s. 648.

⁴⁹ Tamże, s. 648.

⁵⁰ W rękopisie nr 246, tzw. kopiariuszu lubelskim, znajduje się *Dialog S. Katarzyny Sienenskiej o nabyciu prawdziwej doskonałości* (s. 323-338), prawdopodobnie przetłumaczony lub podyktowany przez Kucharskiego, o czym świadczy napis umieszczony tuż przy tytule tekstu: „W. O. N. Stefan” – taki sam znaleźć można przy innych utworach karmelity w tym rękopisie.

⁵¹ L. GRYGIEL, *Wprowadzenie*, [w:] ŚW. KATARZYNA ZE SIENY, *Miasto duszy. Listy o Bogu i polityce*, przeł. i oprac. L. Grygiel, Poznań 2001, s. 40-42.

⁵² ŚW. BRYGIDA SZWEDZKA, *Objawienia i inne dzieła*, przeł. J. Hojnowski, S. Kafel, T. Wietecha, Kraków 2004, s. 87-88.

⁵³ Pierwsze tłumaczenie tego dzieła (z jęz. włoskiego, Kraków 1633), dokonane przez Sebastiana Nuceryna, nosiło tytuł: *Zamek wewnętrzny, albo Gmachy Dusze Ludzkiej...*; tłumaczenie z hiszpańskiego autorstwa bpa Henryka Kossowskiego ukazało się w 1903 r. pod tytułem: *Twierdza wewnętrzna*. Warto nadmienić, że sama św. Teresa stosowała wymiennie oba terminy, gdyż słowo „twierdza” podkreśla funkcję obronną budynku, natomiast „zamek” – mieszkalną. Zob. W. CIAK, *Wprowadzenie*, [w:] ŚW. TERESA OD JEZUSA, *Zamek wewnętrzny*, Poznań 2010, s. 33-35.

go⁵⁴. Mistyczka przedstawia człowieka właśnie jako zamek (twierdzą) z wieloma mieszkaniami (komnatami); wyróżnia siedem ich rodzajów, stąd dzieło podzielone jest na siedem rozdziałów zatytułowanych po prostu: *Mieszkanie pierwsze*, *Mieszkanie drugie* itd. W samym środku zamku, w królewskiej komnacie mieszka Chrystus. Twierdzą otacza mur (ciało) z bramą (modlitwą), przez którą wchodzi się do wnętrza budowli. Przedmurze – to, co znajduje się na zewnątrz – jest opisywane przez św. Teresę jako świat zwierzęcy⁵⁵. Przyпуска się, że na wybór takiego obrazowania miały doświadczenia Świętej, która, starając się o nowe fundacje, często składała wizyty w zamkach możnych ludzi, np. w Alba de Tormes. Ponadto większość swojego życia spędziła w Avila – wieży strażniczej Kastylii, a pisanie *Zamku wewnętrznego* rozpoczęła w Toledo, mieście-twierdzy⁵⁶.

W literaturze polskiego baroku obraz warownej twierdzy był znany, ale – tak jak w epokach wcześniejszych – odnoszony był głównie do Maryi⁵⁷. Kucharski (u którego *notabene* praktycznie nie występuje popularne w XVII-wiecznym piśmiennictwie religijnym obrazowanie militarno-batalistyczne⁵⁸) zastąpił go obrazem miasta, być może bliższym mu (i jego odbiorcom) niż widok warownego zamku. W każdym razie, podobnie jak św. Teresa, w swoim zmetaforyzowanym opisie ludzkiej duszy odwołał się do motywów architektonicznych, choć nie one są najważniejsze. Narożnikami miasta są cnoty główne⁵⁹: roztropność, sprawiedliwość, męstwo i skromność wraz z innymi cnotami (s. 264). Stanowią one swego rodzaju fundament, na którym opierają się relacje z Bogiem i ludźmi – zarówno mieszkańcami miasta, jak i z tymi pozostającymi poza nim – ludźmi „zdwornymi”, jak sąsiad, gość czy pielgrzym (s. 264). Cnoty główne nazywane są też domami miasta, miasteczkami natomiast są „mniejsze cnoty przedniejsze albo matki inszych [...]”. Na przykład pokora wielka ma w sobie cierpliwość pokorną, ubóstwo pokorne, posłuszeństwo, czystość pokorną, umiejętność i naukę pokorną, mowę i wszystkie

⁵⁴ Tamże, s. 18.

⁵⁵ Tamże, s. 21.

⁵⁶ W. CIAK, dz. cyt., s. 25-26; *Słownik geograficzno-historyczny*, [w:] ŚW. TERESA OD JEZUSA, *Księga mojego życia*, tłum. D. Wandzioch, wprowadzenie U. Dobhan, Poznań 2007, s. 603.

⁵⁷ B. ŁUKARSKA, *Symbolika maryjna w wybranych tekstach polskiego średniowiecza i baroku*, „Świat i Słowo” 2010, nr 2(15), s. 181.

⁵⁸ Tamże, s. 180.

⁵⁹ L. BOUYER, *Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, przeł. L. Rutowska, Warszawa 2014, s. 322-323.

cnoty obyczajne” (s. 266). Swoistym budulcem miasta Kucharskiego jest miłość oraz mądrość, „która kontemplacją jasności Boskiej [...] jest” (s. 266). Można zatem powiedzieć, że sposób obrazowania karmelity ma wymiar antropologiczno-społeczny, tzn. że miasto jest dla niego przede wszystkim wspólnotą ludzi, którymi kierują konkretne emocje, uczucia. Dlatego opisując je, odwołuje się zawsze do relacji międzyludzkich, brak natomiast opisów domów, ulic itp., nie ma mowy nawet o istnieniu w mieście świątyni, a Bóg zdaje się przenikać wszystko swoją obecnością.

To, co wspólne obrazowaniu polskiego karmelity i św. Teresy, to: obecność i zamieszkiwanie w duszy Króla-Boga, najważniejszego lokatora, a także nawiązanie do *Pieśni nad Pieśniami* przez ukazanie oblubieńczej relacji ze Stwórcą oraz odniesienia do wizji Jerozolimy opisanej w Apokalipsie św. Jana⁶⁰ i nakierowanie na samodoskonalenie, życie według przykazań. Mistycznego motywu spalania się, zatracania w miłości Bożej, można by się doszukiwać we fragmencie: „kiedy mielując Boga, umysł nasz miłością się staje i w miłość się obraca” (s. 266).

W poszukiwaniu możliwych źródeł inspiracji Kucharskiego nie sposób pominąć też obrazu twierdzy-miasta w *Pieśni duchowej* św. Jana od Krzyża. Oto jej osiemnasta strofa i fragment komentarza:

Nimfy z judejskiej ziemi,
Gdy po kwiatkach i drzewach pokrytych różami
Zapach się wokół rozlewa,
Zostańcie z dala, za twierdzy murami
I nie wkraczajcie w progi, gdzie mieszkamy sami. (w. 87-91)

Przedmieściami Judei [...] jest niższa albo zmysłowa część duszy, a przedmieściem samej duszy są zmysły wewnętrzne tej części zmysłowej, a więc pamięć, fantazja, wyobraźnia, w których to mieszczą się i gromadzą formy, obrazy i wyobrażenia przedmiotów, jakimi zmysłowość pobudza swe pożądaniami i żądze. Te formy itd. nazywa tu *nimfami* i gdy one są spokojne i uciszone, śpią również pożądaniami. Wchodzą one do tych *przedmieść* zmysłów wewnętrznych przez bramę zmysłów zewnętrznych, a to przez słuch, wzrok, zapach i inne; w ten sposób wszystkie te władze i zmysły części niższej, tak wewnętrzne jak i zewnętrzne, możemy nazywać przedmieściami, gdyż są dzielnicami, które leżą poza murami miasta. To bowiem, co w duszy nazywamy miastem, jest to sama jej głębia, tj. część rozumowa, która ma zdolność przebywać z Bogiem, czynności zaś jej są przeciwne działaniu części zmysłowej. Ponieważ jednak zachodzi naturalna łączność mieszkańców tych *przedmieść* części zmysłowej, którymi są wspomniane *nimfy*, z częścią wyższą, czyli z samym miastem, więc to, co się dzieje w głębi duszy, odczuwają zwykle i zmysły wewnętrzne niższej części, co oczywiście odwraca uwagę i przeszkadza w działaniu i w uwadze duchowej na

⁶⁰ W. CIAK, dz. cyt., s. 26.

Boga. Dlatego też mówi im, by pozostały *za twierdzy murami*, tj. by spoczywały w wewnętrznych i zewnętrznych zmysłach tej niższej części⁶¹.

Miasto to głębia duszy, czyli jej część rozumna przeciwstawiona zmysłowej, mająca „zdolność przebywania z Bogiem”. Świat przedstawiony tworzą w cytowanym fragmencie św. Jana władze wewnętrzne i zewnętrzne człowieka, np. wola, pamięć, wyobraźnia, zmysły. Są one upersonifikowane, autor mówi o nich jako o mieszkańcach – nimfach. Można by zatem nazwać ów świat miastem władz człowieka, natomiast miasto w tekście Kucharskiego to bez wątpienia świat osób. Człowiek w swym wewnętrznym Jeruzalem gromadzi cały Kościół tryumfujący i wojujący, w którym jest jedno serce, dusza, ciało „i człowiek jeden z głową jedną”, gdyż „jednym Chrystusem wszyscy, nie czem inszem, jesteśmy” (s. 265).

Jak zatem wygląda miasto duszy według Kucharskiego? „Nowy człowiek”, tytułowa „Jeruzalem miasto Króla Wielkiego”, okreśłany jest za pomocą wyrażeń, nierzadko o proveniencji biblijnej, które sytuują się w kręgu metaforyki „miejskiej”: „człowiek nowy” (s. 255), „miasto święte Jeruzalem”, „miasto wielkie, wieczne, niedobyte, niezmiernie bogate” (s. 256), „wielkie zgromadzenie” (s. 259), „mieszkanie wewnętrzne” (s. 261), „miasto jedno strasznej wielkości” (s. 263), „miasto jedno Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga, święte, ozdobne, bogate, niedobyte, zbyt porządne, piękne i strojne jak oblubienica” (s. 263-264), „wewnętrzne Jeruzalem” (s. 265), „miasto umysłu ludzkiego”, „domy miasta”, „miasteczka”, „Królestwo Boże”⁶² (s. 266), „zgromadzenie wszystkich dóbr i darów Bożych, łask i wszystkich cnót” (s. 267), „niebieskie Jeruzalem” (s. 268). Innymi miastami, o których barokowy kaznodzieja jedynie wspomina, są „miasto Babilońskie”, „Sodoma i Egipt” (por. Ap 11, 8). To synonimy duszy grzesznika, stanowią antytezę Jerozolimy, miasta Bożego, oznaczają zgromadzenie ludzi złych, „którzy na złość mają serce jedno, duszę jedną i ciało jakoby jednego człowieka o różnych członkach przez poślubne jakieś skonfederowanie i spowinowacenie przez złość” (s. 256). Wymienione określenia wskazują na istnienie dwóch rzeczywistości: ziemskiej i transcendentnej, gdzie pierwsza jest niejako lustrem drugiej.

⁶¹ Św. JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa*, [w:] TENŻE, *Dziela*, t. II, przeł. B. Smyrak, Kraków 2004, s. 142-143.

⁶² Kucharski odsyłał słuchaczy do swojego traktatu pt. *O Królestwie Bożem*, w którym podejmował te same zagadnienia co w *Jeruzalem...*, niestety pismo to zaginęło. Zob. S. KUCHARSKI, dz. cyt., t. II, s. 266.

Miasto Boże powstaje tam, gdzie istnieje wspólnota ludzi – „zgrupowanie”, „spólne mieszkanie” – „różnych stanów i kondycji dobrze i porządnie ułożonych według czterech cnót węgielnych: roztropności, sprawiedliwości, męstwa i skromności, na kuniec chwały Bożej i dobra pospolitego” (s. 254). Ponieważ miasto tworzą jego obywatele, penetrację ludzkiego wnętrza Kucharski rozpoczyna właśnie od przedstawienia jego mieszkańców. Pierwszym i najważniejszym jest Bóg w Trójcy Świętej, który mieszka „przez istność, obecność i potencją swoją” (s. 256), dalej: przez łaskę, przyjaźń, rozmowę, „widzenie i znajomość jasną, przez miłość zażywającą, przez chwałę wielką i uchylenie majestatu swego” (s. 256). Jak pisał karmelita, dzięki takiemu mieszkaniu Bóg staje się „własnym tego człowieka, że Go zawsze jako przyjacielą zażywać może i dóbr Jego” (s. 257). Warto wspomnieć, że Kucharski definiował modlitwę jako obcowanie z Bogiem, źródło poznania Stwórcy i samego siebie, a za jej istotę uważał przeżywanie łączności z Chrystusem⁶³. Bóg jawi się tu zatem nie tylko jako władca czy król, ale też jako przyjaciel lub umiłowany oblubieniec, co jest charakterystyczne dla duchowości terezańskiej⁶⁴. Mieszkańcem miasta jest także Chrystus obecny w duszy dzięki Najświętszemu Sakramentowi. Potem Kucharski mówi kolejno o aniołach i czartach, którzy „za rozkazaniem kapłańskim w pewne części ustępują” (s. 258), oraz istotach ludzkich. „Jako wszystkie rzeczy wyżej pomienione i zgromadzenia wielkie są i mieszkają w człowieku nowem do szczęścia i błogosławieństwa jego, do postanowienia miasta wielkiego [...], jako o niem Dawid mówi: *Chwalebne rzeczy powiedziano o tobie Miasto Boże*” (s. 256).

Jak widać, dla Kucharskiego ogromne znaczenie ma wspólnota – Kościół, stąd tak dużo uwagi poświęca relacjom człowieka z Bogiem i bliźnimi. Miasto to miejsce spotkania, to „wielkie zgromadzenie inszych ludzi” (s. 259), którzy mają „serce jedno, duszę i ciało jedno, jako widzimy w małżonkach lubo pokrewnych” (s. 255). W tej sytuacji obraz realnego miasta – „powierzchnego mieszkania” (s. 259), które ma ograniczoną powierzchnię – jest antytezą eklezjalnej, a zatem nieskończonej wspólnoty. Kucharski za pomocą kilku porównań próbuje oddać istotę owego zamieszkiwania ludzi w sobie nawzajem. Po pierwsze, porównuje je do relacji między małżonkami lub krewnymi. Po drugie, odwołuje się do miłości macierzyńskiej: „matka, choć-

⁶³ D. WIDER, *Modlitwa wewnętrzna w ujęciu o. Stefana Kucharskiego (1595-1653)*, [w:] TENŻE, *Wezwani do życia*, Kraków 1980, s. 336-349.

⁶⁴ Św. TERESA, *Księga mojego życia*, s. 114: „Modlitwa bowiem wewnętrzna nie jest to zdaniem moim nic innego, jeno poufne i przyjacielskie z Bogiem obcowanie, po wiele razy powtarzana rozmowa, z Tym o którym wiemy, że nas miłuje”.

by sto dzieci miała, zmieści je w jednym afekcie swoim i w znajomości” (s. 259).

Od przedstawienia mieszkańców autor przechodzi do opisu uczuć, emocji. Tym, co konstytuuje miasto, jest miłość: „daje się to mieszkanie widzieć osobiście między temi, którzy się w afekty wzajemnie przyjmą i w estymacją dobrą, przyjacielską, na które ustawicznie pracują, chcąc się pomnażać i jeden drugiemu podobać, zabiegając, aby uszczerbku jakiego nie było w miłości powinnej ani w estymacyjnej dobrej” (s. 259-260). Jak pisze Kucharski, największym staraniem o to, żeby mieszkać „naściślej i nagłębiej w miłości ludzkiej” (s. 260), odznacza się Bóg: „Chrystus jako się zaleca afektowi i estymacyjnej dusznej oblubienicy swojej wszystek żywot Jego i Pismo jawnie pokazują” (s. 260). Każdy więc człowiek nosi w sobie pragnienie bycia kochanym, co Kucharski określa jako bycie wewnątrz drugiej osoby:

[...] ludzie o żadną rzecz z tak pilnem zawodem nie starają się w myślach, słowach, afektach i czynkach jako, żeby się wśrubowali i wewnątrzili w afekt i miłość ludzką [...]. Skąd zwykli mówić i narzekać albo się uskarżać, że mię nie chowasz w miłości swojej, aniś nie przypuścił do serca twego, żebyś mię z serca i całem afektem miłował. Także ni masz nic w estymacyjnej dobrej i wysokiej, źle o mnie trzymasz, nie wierzysz ani ufasz (s. 259).

Wyraz „mieszkanie” zyskał tu nowe znaczenie: to miejsce przebywania człowieka w człowieku: „To mieszkanie [...] jest tak rzetelne, żywe i ścisłe, i doskonałe, że się da zabić jeden za drugiego [...], a przecię nie da wziąć ani dobyć z afektu sobie miłego [...]” (s. 261). Wzajemne „zamieszkiwanie” jest możliwe dzięki zachowywaniu przykazań i doskonaleniu cnót, „według których nieprzyjaciele nawet mielujemy” (s. 262), bo i oni „jeszcze mogą być dobrzy” (s. 262). Tym, co mąci spokój, jest nienawiść do drugiego człowieka. Skutkiem tego w mieście pojawiają się: nierząd, bunty, zabójstwa, nieprzyjaźnie itp., „któremi się wszystek człowiek wewnętrzny turbuje i miesza, także i mieszkańcy jego” (s. 264).

Znamienne, że w tekście Kucharskiego nie ma mowy o majestacie czy nagrodzie w raju, nie wspomina się o umęczonej doczesnością duszy, pogardzie świata, nie znajdzie się również opozycji niebo–ziemia, motywu śmierci za życia ani ognia miłości tak charakterystycznego dla karmelitańskiej literatury mistycznej. Mowa jest natomiast o nowym, szczęśliwym życiu już na ziemi. Autor szuka raczej harmonii między tym, co ziemskie i niebieskie, przemijające i wieczne. Wyraża się to nawet w warstwie językowej utworu – zauważalna jest przewaga porównań i analogii nad paradoksami, oksymoro-

nami. Brak tu walki ze światem, szatanem i ciałem⁶⁵, gdyż wszystkie przeszkody – afekty (uczucia, emocje, pragnienia), stojące na drodze do doskonałości, zostały już przewyciężone – umartwione i uporządkowane: „Testament Nowy przedniejszym sposobem zawisł na wewnętrznym ułożeniu wszystkich afektów wewnętrznych i sądach według rady Chrystusowej” (s. 261). Jak pisał Ignacy od św. Jana Ewangelisty w cytowanym już *Wizerunku cnót...*:

Przez takie sił wszystkich umartwienie dostępuje tego człowiek, co otworzywszy zmysły, choćby i w obcowaniu z ludźmi, tak się władze wewnętrzne uspokoją, że też we wszystkich rzeczach nic, tylko szczere ono jedno, co jest sam Bóg, nie czują, ale wszystko w tymże Jednym pojmują i biorą bez żadnej rozliczności, co jest największe szczęście w tym żywocie (BKB rkps 22, karta 43v-44r).

Jeruzalem... przedstawia duszę człowieka, ustawicznie starającego się o „wysoką doskonałość” (BKB rkps 22, karta 43v). Kucharski zgodnie z antropologią biblijną Nowego Testamentu, ukazał eklezjalny wymiar chrześcijaństwa, podkreślił godność osoby ludzkiej, będącej mieszkaniem samego Boga⁶⁶. Jak pisze autor, Chrystus zbawia ludzi, będąc „w nas wewnątrz przyjęty i wewnątrzony” (s. 264). Swoista wewnętrzność bytu ludzkiego naznaczona Bożym zamieszkaniem⁶⁷ sprawia, że życie staje się święte, szczęśliwe i błogosławione – oto Nowe Jeruzalem. „Czego szukasz masz wewnątrz. Królestwo Boże w was jest” (s. 257) – pierwsze przytoczone zdanie, jak zauważyła Anna Sopart, nie jest cytatem z Ewangelii, najprawdopodobniej ukuł je Kucharski inspirując się lekturą Pisma Świętego oraz tekstami św. Augustyna⁶⁸. Za sprawą tych dwóch zdań autor połączył wizję człowieczego wnętrza – miasta ze wszystkimi jego mieszkańcami – z eschatologiczną wizją Kościoła jako Królestwa Bożego, Nowego Jeruzalem. Ciało natomiast – zgodnie z teologią św. Pawła – jest „Kościołem i przybytkiem Ducha Świętego i członkiem Chrystusowem” (s. 258).

Tak silne eksponowanie metaforyki miasta u Kucharskiego ujawnia cechy charakterystyczne karmelikańskiej duchowości, mianowicie kontemplację i as-

⁶⁵ R. GRZEŚKOWIAK, *Szatan, świat i ciało – trzej metafizyczni nieprzyjaciele duszy w poezji polskiej przełomu XVI i XVII wieku*, [w:] *Od liryki do retoryki. W kręgu słowa, literatury i kultury. Prace ofiarowane profesorom Jadwidze i Edmundowi Kotarskim*, red. I. Kadulśka, R. Grześkowiak, Gdańsk 2004, s. 137-148.

⁶⁶ W. GRANAT, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, *passim*.

⁶⁷ K. KLAUZA, *Wprowadzenie*, [w:] S. PAPCZYŃSKI, *Mistyczna świątynia Boga*, przeł. W. Makoś, Warszawa 2007, s. 24, 30-31.

⁶⁸ Zob. przypis wydawcy na s. 257.

cezę, wyrażającą się choćby w życiu za klauzurą; życie we wspólnocie z Bogiem i z ludźmi – zarówno zakonnikami, jak i ludźmi świeckimi, tworzącymi wspólnotę Kościoła; czynny i bierny charakter postęgi – przez modlitwę i sprawowanie sakramentów, kierownictwo duchowe itp. Jednocześnie obraz miasta w *Jeruzalem...* jest tak uniwersalny, że nie przedstawia ani tym bardziej nie narzuca konkretnego „modelu” duchowości, można by je nazwać miastem chrześcijańskim, miastem tytułowego Króla Wielkiego.

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

- ARYSTOTELES, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przekł., wstęp i komentarz H. Podbielski, Warszawa 2001.
- BOUYER L., *Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, przeł. L. Rutowska, Warszawa 2014.
- DOBRYŃSKA T., „Mówiąc przenośnie...”. *Studia o metaforze*, Warszawa 1994.
- GRACZYK W., *Księgozbiór klasztoru-eremu karmelitów bosych w Czernej od XVII do końca XIX wieku*, Kraków 2011.
- GRZEŚKOWIAK R., *Szatan, świat i ciało – trzy metafizyczni nieprzyjaciele duszy w poezji polskiej przełomu XVI i XVII wieku*, [w:] *Od liryki do retoryki. W kręgu słowa, literatury i kultury. Prace ofiarowane profesorom Jadwidze i Edmundowi Kotarskim*, red. I. Kadulska, R. Grześkowiak, Gdańsk 2004.
- JAROSZEWICZ F., *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świątobliwych Polaków i Polek [...]*, Kraków 1767.
- KLAUZA K., *Wprowadzenie*, [w:] S. PAPCZYŃSKI, *Mistyczna świątynia Boga*, przeł. W. Makoś, Warszawa 2007.
- KOSTOF S., *The City Shaped: Urban Patterns and Meanings Throug History*, London 1992.
- KUCHARSKI S., *Dzieła*, t. I-II, oprac. A. Sopart, Kraków 2012.
- ŁUKARSKA B., *Symbolika maryjna w wybranych tekstach polskiego średniowiecza i baroku*, „Świat i Słowo” 2010, nr 2(15).
- MUMFORD L., *The City in History*, London 1961.
- NIEBELSKA-RAJCA B., *Cudowność, paralogizm i koncept*, [w:] *Koncept w kulturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005.
- NIEBELSKA-RAJCA B., *Maraviglia, novità, difficultá. Problemy wczesnonowożytnej estetyki niezwykłości*, [w:] *Curiositá – zjawiska osobliwe w sztuce, literaturze i obyczajaju*, red. A. Czyż, J. Nowiński, Warszawa 2013.

- OSMOLSKI O., *Żywot ojca Stefana od świętej Teresy, Polaka*, [w:] *Konterfekt życia przykładowego z ozdoby Karmelu zakonnego kopiowany*, Kraków [1747].
- PAWLAK W., *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 2005.
- RYKEN L., WILHOIT J., LONGMAN T. III, *Słownik symboliki biblijnej*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2003.
- SMAGACZ A., *Karmelici bosy w Lublinie w latach 1610-1864*, Lublin 2012.
- Studia o metaforze I*, red. E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław 1980.
- Św. KATARZYNA ZE SIENY, *Miasto duszy. Listy o Bogu i polityce*, przeł. i oprac. L. Grygiel, Poznań 2001.
- Św. TERESA OD JEZUSA, *Księga mojego życia*, tłum. D. Wandzioch, wprowadzenie U. Dobhan, Poznań 2007.
- Św. TERESA OD JEZUSA, *Zamek wewnętrzny*, Poznań 2010.
- WIDER D., *Modlitwa wewnętrzna w ujęciu o. Stefana Kucharskiego (1595-1653)*, [w:] TENŻE, *Wezwani do życia*, Kraków 1980.

SYMBOLIKA URBANISTYCZNA
W JERUZALEM MIEŚCIE KRÓLA WIELKIEGO
STEFANA KUCHARSKIEGO

S t r e s z c z e n i e

Jeruzalem miasto Króla Wielkiego to jeden z tekstów Stefana (właśc. Hieronima) Kucharskiego (1595-1653). Dzieło zachowało się co najmniej w dwóch wersjach, znajduje się w tzw. kopiariuszu lubelskim (Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Krakowie, rkps nr 246, s. 287-302) oraz zbiorze pt. *Różne ćwiczenia lubo nauki duchowne i wykłady przez Wielbego Ojca Stefana od świętej Teresy [...], napisane* (Archiwum Biblioteki Sióstr Karmelitanek Bosych w Krakowie, rkps nr 62, karty 44r-47v).

Ów „wykład” skierowany był najpewniej do sióstr karmelitanek bosych. Podejmuje zagadnienia natury mistycznej, traktuje o sposobach zamieszkiwania Boga w człowieku. W tekście Kucharskiego metafora jest chyba najważniejszym i najczęściej używanym środkiem literackiego przekazu. Nacechowana symbolicznie miejska przestrzeń posłużyła autorowi jako swoista alegoria, wyrażająca poglądy antropologiczne i teologiczne.

Słowa kluczowe: Stefan Kucharski, barok, literatura religijna, piśmiennictwo karmelitańskie, metafora.

THE URBANISTIC SYMBOLS IN STEFAN KUCHARSKI'S JERUSALEM,
THE CITY OF THE GREAT KING

S u m m a r y

Jerusalem, the City of the Great King is one of the texts by Stefan (in point of fact: Hieronim) Kucharski (1595-1653). The work has been preserved at least in two versions: they are kept in the so called Lublin Cartulary (The Archive of the Polish Province of the Discalced Carmelites, manuscript nr 246, pp. 287-302) and in the collection entitled Various exercises or spiritual lessons and lectures written by the Reverend Father Stefan of St Theresa (The Archive of the Library of Discalced Carmelite Sisters in Krakow, manuscript nr 62, charts 44r-47v).

The "lecture" most probably directed to Discalced Carmelite sisters, tackles the issues of a mystical nature and treats about the ways, in which God lives in a man. In Kucharski's text the metaphor is the most important and most often used means of expression. The urban space, characterized by symbols is used by the author as a peculiar allegory expressing his anthropological and theological views.

Key words: Stefan Kucharski, baroque, religious literature, Carmelite writings, metaphor.

Translated by Tadeusz Karłowicz